



The Holy See

PAPIEŻ FRANCISZEK

ANIOŁ PAŃSKI

*Plac Świętego Piotra
Niedziela, 25 sierpnia 2024 r.*

[Multimedia]

Drodzy Bracia i Siostry, dobrej niedzieli!

Ewangelia dzisiejszej liturgii (J 6, 60-69) przytacza nam słynną odpowiedź św. Piotra, który zwraca się do Jezusa: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego” (J 6, 68). Piękna odpowiedź! Jest to piękne wyrażenie, świadczące o przyjaźni i zaufaniu, które łączą go z Chrystusem, wraz z innymi uczniami. „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego”. Piękne!

Piotr wypowiada je w krytycznym momencie, ponieważ Jezus właśnie zakończył przemówienie, w którym powiedział, że jest „chlebem, który z nieba zstąpił” (por. J 6, 41): jest to język trudny do zrozumienia dla ludzi – i wiele osób, nawet uczniów którzy poszli za Nim, opuściło Go, ponieważ nie rozumieli.

Dwunastu jednak tego nie zrobiło: pozostali, ponieważ w Nim znaleźli „słowa życia wiecznego”. Słyszeli Jego nauczanie, widzieli cuda, których dokonywał, i nadal dzielą z Nim chwile na forum publicznym jak i prywatność życia codziennego (por. Mk 3, 7-19).

Uczniowie nie zawsze rozumieją to, co Mistrz mówi i robi; czasami mają trudności z zaakceptowaniem paradoksów Jego miłości (por. Mt 5, 38-48), ekstremalnych wymagań Jego miłosierdzia (por. Mt 18, 21-22), radykalizmu w Jego sposobie dawania siebie wszystkim. Nie jest im łatwo to zrozumieć, ale są wierni. Wybory Jezusa wykraczają często poza powszechną

mentalność, poza same kanony instytucjonalnej religii i tradycji, do tego stopnia, że tworzą sytuacje prowokacyjne i kłopotliwe (por. *Mt 15, 12*). Nie jest łatwo za Nim podążać.

Jednak wśród wielu nauczycieli tamtych czasów, Piotr i inni Apostołowie tylko w Nim znaleźli odpowiedź na pragnienie życia, pragnienie radości, pragnienie miłości, które ich ożywia; tylko dzięki Niemu doświadczyli pełni życia, której szukali, ponad ograniczeniami grzechu, a nawet śmierci. Dlatego nie odchodzą: co więcej, wszyscy, oprócz jednego, nawet pośród wielu upadków i nawróceń, pozostaną z Nim do końca (por. *J 17, 12*).

Bracia i siostry, dotyczy to również nas: nie jest nam łatwo naśladować Pana, zrozumieć Jego sposób działania, przyswoić sobie Jego kryteria i Jego przykłady. Również dla nas nie jest to łatwe. Jednak im bardziej zbliżamy się do Niego – im bardziej Igniemy do Jego Ewangelii, przyjmujemy Jego łaskę w sakramentach, przebywamy w Jego towarzystwie na modlitwie, naśladujemy Go w pokorze i miłości, tym bardziej doświadczamy piękna bycia z Nim jako Przyjacielem i uświadamiamy sobie, że tylko On ma „słowa życia wiecznego”.

Zatem zadajmy sobie pytanie: na ile Jezus jest obecny w moim życiu? Na ile pozwalam się dotknąć i sprowokować Jego słowom? Czy mogę powiedzieć, że również dla mnie są one „słowami życia wiecznego”? Ciebie, bracie, siostrze, pytam: czy słowa Jezusa są dla ciebie – także dla mnie – słowami życia wiecznego?

Niech Maryja, która przyjęła Jezusa, Słowo Boże, w swoim ciele, pomoże nam słuchać Go i nigdy Go nie opuszczać.

Po modlitwie Anioł Pański:

Drodzy bracia i siostry!

Pragnę wyrazić moją solidarność z tysiącami ludzi dotkniętymi ospą małpią, która jest obecnie globalnym zagrożeniem dla zdrowia. Modlę się za wszystkich zarażonych, zwłaszcza za mieszkańców Demokratycznej Republiki Konga, którzy są tak bardzo doświadczani. Przekazuję wyrazy współczucia lokalnym Kościołom w krajach najbardziej dotkniętych tą chorobą i zachęcam rządy i przedsiębiorstwa prywatne do dzielenia się dostępną technologią i metodami leczenia, aby nikt nie był pozbawiony odpowiedniej opieki medycznej.

Do umiłowanego ludu Nikaragui: zachęcam was do odnowienia nadziei w Jezusie. Pamiętajcie, że Duch Święty zawsze prowadzi historię ku wyższym planom. Niech Maryja Panna Niepokalana chroni was w chwilach próby i sprawi, że poczujecie Jej matczyną czułość. Niech Matka Boża towarzyszy umiłowanemu ludowi Nikaragui.

Nadal ze smutkiem śledzę walki na Ukrainie i w Federacji Rosyjskiej, a myśląc o ustawach przyjętych ostatnio w Ukrainie, obawiam się o wolność tych, którzy się modlą, ponieważ ci, którzy naprawdę się modlą, zawsze modlą się za wszystkich. Nie popełnia się zła dlatego, że się modli. Jeśli ktoś popełni zło przeciwko swojemu narodowi, będzie za to winny, ale nie może popełnić zła, bo się modlił. Niech więc pozwole się modlić, temu kto chce się modlić w tym Kościele, który uważają za swój. Proszę, niech żaden Kościół chrześcijański nie zostanie zlikwidowany bezpośrednio lub pośrednio. Kościoły są nietykalne!

I nadal módlmy się o zakończenie wojen w Palestynie, Izraelu, Mjanmie i w każdym innym regionie. Narody proszą o pokój! Módlmy się, aby Pan obdarzył nas wszystkich pokojem.

Pozdrawiam was wszystkich, Rzymian i pielgrzymów z Włoch i z wielu krajów. W szczególności pozdrawiam nowych seminarzystów Kolegium Północnoamerykańskiego i życzę im dobrej drogi formacji; życzę im także, aby przeżywali swoje kapłaństwo z radością, ponieważ prawdziwa modlitwa daje nam radość. Pozdrawiam młodych ludzi z niepełnosprawnościami ruchowymi i poznawczymi, którzy biorą udział w „sztafecie integracji”, aby potwierdzić, że bariery można pokonać. Pozdrawiam przyjaciół, młodzież Niepokalanej.

I życzę wszystkim dobrej niedzieli. Proszę, nie zapominajcie modlić się za mnie. Dobrego obiadu i do zobaczenia!